

## Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## Realizacja wyborczych obietnic

---

W przedwyborczej kampanii prezydent Filipin Benigno Aquino zapowiadał podjęcie zdecydowanych działań w walce z korupcją, co również miało pozytywnie wpłynąć na trudną sytuację budżetową i gospodarczą w kraju. Od objęcia władzy przez kierowany przez niego rząd w lipcu 2010 roku, średnio raz w tygodniu wnoszony był do sądu pozew o korupcję czy uchylanie się od płacenia podatków.

Jak podał portal gulfnews.com, po raz pierwszy akty oskarżenia skierowane zostały przeciwko funkcjonariuszom państwowym, a konkretnie pracownikom tamtejszej Izby Celnej. Zarzucono im, że w zamian za łapówki pomagali przedsiębiorcy importującemu ryż uniknąć zapłacenia należnego cła.

Proceder trwał od stycznia do maja 2010 roku. Polegał na tym, iż importer do odprawy celnej zgłaszał fasolę, która nie podlegała ocłeniu, a w rzeczywistości sprowadzał do kraju ryż z Wietnamu, na który stawka celna wynosi 50 procent. Przywieziono w ten sposób 800 kontenerów tego produktu, które, gdyby zostały należycie oclone, przyniosłyby Skarbowi Państwa dochody w wysokości 200 milionów peso (niemal 14 milionów złotych).

Szef służby celnej skomentował, że gdyby celnicy należycie wykonywali swoje obowiązki, powinni byli towar skonfiskować, który następnie sprzedany również przyniósł by wpływy do budżetu. Najnowsze działanie władz ma wysłać jednoznaczny sygnał do funkcjonariuszy państwowych, że odpowiedzialność karna za ich poczynania wcale nie jest mniejsza, niż osób z sektora prywatnego.

Zdaniem ministra finansów, kampania ścigania osób uchylających się od podatków i należności względem państwa może powoli przynosić efekty, gdyż w lipcu 2010 roku odnotowano najwyższy poziom wpływu opłat z tytułu ceł od 23 miesięcy.

Źródło: [gulfnews.com](http://gulfnews.com) (3.09.2010)